

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski
SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. B.
przeciwko W. P. Spółce Akcyjnej z siedzibą we W.
o zadośćuczynienie i rentę uzupełniającą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 maja 2011 r.,
zażalenia powódki na postanowienia Sądu Apelacyjnego
zawarte w pkt II i III wyroku z dnia 24 sierpnia 2010 r;

- 1) odrzuca zażalenie na postanowienie zawarte w pkt II wyroku;**
- 2) oddala zażalenie na postanowienie zawarte w pkt III wyroku;**
- 3) zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego we W.) na rzecz adwokata D. D. kwotę 337,50 zł (trzysta trzydzieści siedem 50/100 złotych) podwyższoną o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, oddalając wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2010 r. apelację powódki A. B. od wyroku Sądu Okręgowego we W. z 22 kwietnia 2010 r., oddalającego jej powództwo o zasądzenie od pozwanej W. P. S.A. we W. kwoty 138.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz kwot po 1.000 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej, uwzględnił częściowo zażalenie pozwanej na rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji o odstąpieniu od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej w ten sposób, że zmienił wyrok Sądu Okręgowego w tym zakresie i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu tych kosztów poniesionych w pierwszej instancji, oddalając dalej idące żądanie oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, oddalając dalej idące żądanie.

W uzasadnieniu orzeczenia o kosztach procesu Sąd odwoławczy podniósł, że żądanie pozwanej o zasądzenie od powódki kosztów procesu w pełnej wysokości nie mogło być uwzględnione, albowiem z uwagi na jej obecną sytuację finansową byłoby to zbyt dużym obciążeniem. Zachodziły zatem podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c., z tym, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, brak było przesłanek do całkowitego odstąpienia od obciążania powódki tymi kosztami z uwagi na to, że korzystając z fachowej pomocy prawnej i posiadając w związku z tym „pełną wiedzę na temat toczącego się procesu oraz możliwości jego rozstrzygnięcia, musiała liczyć się z ryzykiem przegranej”, biorąc pod uwagę treść opinii kolejnych biegłych, a mimo to „nie zweryfikowała swoich roszczeń”.

Powódka złożyła zażalenia na oba postanowienia odnoszące się do kosztów procesu, tj. zarówno co do postępowania w pierwszej instancji, jak i postępowania apelacyjnego, zarzucając nieprawidłowe zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. i obciążenie powódki zwrotem kosztów procesu na rzecz pozwanego, podczas gdy sytuacja majątkowa, zdrowotna i rodzinna powódki, utrzymującej siebie i małoletnią córkę z renty, uzasadniała nieobciążanie jej w ogóle kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Żaląca wniosła o zmianę postanowień zawartych w pkt II I III wyroku Sądu

Apelacyjnego i nieobciążanie powódki kosztami procesu, a także o zasądzenie wynagrodzenia na rzecz adwokata reprezentującego ją w postępowaniu zażaleniowym z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosnie do postanowienia Sądu odwoławczego dotyczącego rozliczenia kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym podnieść należy, że rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji, w następstwie wydania orzeczenia reformatoryjnego, nie jest orzeczeniem co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, a zatem - ze względu na treść art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. - nie podlega ono kontroli Sądu Najwyższego. W judykaturze zwraca się słusznie uwagę, że sądem pierwszej instancji rozstrzygającym o kosztach procesu jest ten sąd, do którego kognicji należy orzekanie po raz pierwszy o zwrocie tych kosztów. Zażalenie do Sądu Najwyższego służy zatem tylko na postanowienie sądu drugiej instancji co do kosztów procesu i to w takim zakresie, w jakim mogło być ono wydane przez ten sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie apelacyjne. W konsekwencji zażalenie do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c. przysługuje na postanowienie sądu drugiej instancji o kosztach postępowania apelacyjnego, a także o kosztach postępowania kasacyjnego w przypadku uprzedniego uchylecia przez Sąd Najwyższy wyroku sądu drugiej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 roku, II CZ 45/10 i z dnia 24 września 2010 r., IV CZ 60/10; niepublikowane). Orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wydanego w konsekwencji reformatoryjnego orzeczenia przez Sąd drugiej instancji, nie można zatem uznać za orzeczenie tego sądu co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia przez sąd pierwszej instancji, a tym samym za orzeczenie, na które, zgodnie z art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c., przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego. Sąd odwoławczy rozstrzygając bowiem o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji rozstrzyga w istocie o kosztach procesu, które były uprzednio przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd pierwszej instancji.

Wniesione przez powódkę zażalenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji (pkt II sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego) podlegało zatem jako niedopuszczalne odrzuceniu na podstawie art. 394¹ § 3 związku z art. 398²¹ i art. 373 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy postanowił jak w pkt 1 sentencji.

Odnosząc się natomiast do zażalenia na orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, wskazać należy, że zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten stanowi zatem wyjątek od zasady obciążania kosztami postępowania stroną przegrywającą proces (art. 98 k.p.c.). Na osobie oczekującej zwolnienia z poniesienia kosztów ciąży obowiązek wykazania, że spełniła przesłanki wskazane w art. 102 k.p.c.

Skarżąca była zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych w całości w toku procesu, ale jak zgodnie twierdzi się w orzecznictwie i doktrynie nie stanowi to automatycznie o wystąpieniu szczególnie uzasadnionego wypadku, który pociągałby za sobą zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, LEX nr 564753). Poza tym okoliczności uprawniające do zastosowania powołanego przepisu ocenia sąd i następuje to niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 r., II CZ 88/09, LEX nr 578136). Z tego wynika, że strona ubiegająca się o zwolnienie od kosztów powinna dowieść, iż zachodzą przesłanki uprawniające sąd do zastosowania art. 102 k.p.c., czyli „uzasadnione okoliczności”, które mają być ponadto „szczególne”, a więc wyjątkowe, w takim właśnie znaczeniu zasługujące na uwzględnienie, skoro strona postępowania, na korzyść której zapadło rozstrzygnięcie, ma nie otrzymać zwrotu poniesionych przez siebie kosztów. Konieczne jest zatem odrębne uzasadnienie zastosowania art. 102 k.p.c., nie tożsame z okolicznościami zwolnienia strony od kosztów sądowych; to zwolnienie nie stanowi jednoczesnego powodu do nieobciążania kosztami związanego z wynikiem postępowania sądowego. Odwołanie się tylko, jak w niniejszej sprawie, do sytuacji życiowej i majątkowej skarżącej, co ogólnie stanowiło przyczynę wcześniejszego zwolnienia od kosztów

sądowych, nie stanowi samo przez się, jak by to miało wynikać z zażalenia, o wypadku szczególnie uzasadnionym, uprawniającym sąd do zastosowania art. 102 k.p.c.

Szczególne znaczenie dla możliwości jego zastosowania ma ocena zachowania się stron z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Podstawą do takiej oceny może być zachowanie się strony w procesie, jak i jej sytuacja pozaprocesowa. Trzeba mieć również na uwadze, że zakres zastosowania unormowania z art. 102 k.p.c. ogranicza wykładnia funkcjonalna, nakazująca go stosować wyjątkowo, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, które nie są ustawowo zdefiniowane i ocenia je sąd orzekający w okolicznościach konkretnej sprawy. W istocie więc sąd ma tu dużą swobodę decyzyjną, podlegającą ograniczonej kontroli instancyjnej. Szczególnie wówczas, gdy kontroli takiej dokonuje Sąd Najwyższy, działający przede wszystkim w interesie publicznym i korygujący zaskarżone orzeczenie – w wypadku naruszenia interesu jednostkowego – tylko przy oczywistym naruszeniu prawa (por. art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny uzasadnił swoje stanowisko o odstąpieniu od obciążania powódki zwrotem kosztów przeciwnikowi jedynie w części w nawiązaniu do treści art. 102 k.p.c., uwzględniając zarówno okoliczności dotyczące sytuacji materialnej powódki, jak i – czego żaląca zdaje się nie zauważać - okoliczności związane z przebiegiem procesu

W takiej sytuacji nie wystąpiły uzasadnione podstawy do zakwestionowania zaskarżonego orzeczenia, wobec czego należało postanowić jak w pkt 2 sentencji (art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.).